

Pomóż Szymkowi w walce o sprawność

data aktualizacji: 2021.05.23 autor: Joanna Młynarczyk



- Rehabilitujemy prawą rękę, ale też całą postawę ciała, bo podczas poruszania się synek stawia nóżki do środka, przewraca się, trzeba to korygować - zwraca uwagę Aneta Wieprzkowicz, mama chłopca. (fot. Joanna Młynarczyk)

Szymek urodził się z obrzękiem główki, niewładną rączką i innymi urazami okołoporodowymi. Chłopczyk nigdy nie będzie w pełni sprawny, ale systematyczna rehabilitacja może wpłynąć na poprawę jego komfortu życia. Ta niemało kosztuje, dlatego rodzice zwracają się do ludzi dobrej woli o pomoc.

- Narodowy Fundusz Zdrowia zapewnia Szymkowi tylko dwie godziny rehabilitacji tygodniowo, dlatego dodatkowo rehabilitujemy synka prywatnie - mówi Aneta Wieprzkowicz, mama chłopca. - Koszt miesięcznej terapii to około 5-6 tysięcy złotych.

Szymon ma półtora roku. Przy porodzie doznał tzw. urazu Erba - wyrwane zostały nerwy z kręgosłupa u prawej rączki. Pierwszą operację chłopiec przeszedł, gdy miał 8 miesięcy. Rodzice nie poddają się w walce o jego sprawność. By synek mógł bawić się jak inne dzieci potrzebuje stałej, specjalistycznej pomocy fizjoterapeutów oraz ingerencji chirurgicznej w regeneracji nerwów. Na co dzień dzieckiem opiekuje się mama, zrezygnowała z pracy zawodowej. Poświęca cały swój czas

synkowi. Jeździ z nim dwa razy dziennie na rehabilitację.

- Rehabilitujemy prawą rękę, ale też całą postawę ciała, bo podczas poruszania się synek stawia nóżki do środka, przewraca się, trzeba to korygować - zwraca uwagę Aneta Wieprzkowicz.

Szymon nigdy nie będzie w pełni sprawny, ale rehabilitacja może wpłynąć na poprawę jego komfortu życia. Dlatego rodzice proszą o pomoc ludzi dobrej woli.

Szymon jest podopiecznym Fundacji „Dziecięcy Uśmiech”.

Darowiznę można przekazać na konto: 98 1240 3321 1111 0000 2854 31 21 z dopiskiem: dla Szymona Wieprzkowicza.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/38683-pomoz-szymkowi-w-walce-o-sprawnosci>